

## RECENZJA

**rozprawy doktorskiej mgr. Arkadiusza Woźniaka zatytułowanej *Myśl polityczna Sojuszu Lewicy Demokratycznej (1999-2015)*, przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Ewy Maj; Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Politologii i Dziennikarstwa, ss. 301.**

Jednym z kierunków badań polskiej politologii jest analiza myśli politycznej i strategii politycznych ugrupowań, działających w polskim systemie politycznym po 1989 roku. Spowodowane jest to chęcią poznania systemu aksjologicznego tych formacji, stosunku do istniejącej rzeczywistości, postulowanych zmian, które należałoby wprowadzić, aby osiągnąć pożądaną stan stosunków politycznych i społeczno-gospodarczych a także metod i środków, za pomocą których dane ugrupowanie chciałoby swoje zamierzenia zrealizować. Dzięki temu badacze nie tylko sami mają możliwość zanalizowania poglądów danych ugrupowań na różnorodne kwestie dotyczące otaczającego nas świata ale również pozwala to na wyjaśnienie ich dotychczasowych działań w przestrzeni publicznej i prognozowanie (jeśli dane partie jeszcze istnieją) działań w przyszłości. Jednocześnie wyniki ich badań mogą służyć uświadomieniu społeczeństwa, aby poznało oblicze danego ugrupowania i mogło, zgodnie ze swoimi wartościami, zdecydować, czy poprzeć je podczas aktywności politycznej, czy też odrzucić i skierować poparcie ku innej formacji.

W ten nurt badań nad polskim systemem politycznym wpisuje się dysertacja doktorska Pana mgr. Arkadiusza Woźniaka. Porusza ona ważny problem, jakim jest myśl polityczna Sojuszu Lewicy Demokratycznej, jednego z najbardziej wpływowych ugrupowań III Rzeczypospolitej, dwukrotnie będącego wiodącą siłą polskich rządów: w latach 1993-1997, gdy SLD występował jako koalicja polityczna na czele z Socjaldemokracją Rzeczypospolitej Polskiej oraz w latach 2001-2005, gdy, jako samodzielna partia, powstała w 1999 roku, kierował polityką wewnętrzną i zagraniczną państwa polskiego. Nie jest to pierwsza monografia dotycząca samej formacji. Michał Pienias w 2016 roku opublikował *Przemiany tożsamości programowej Sojuszu Lewicy Demokratycznej w latach 1997-2015 w kontekście*

*poparcia społecznego*, jednak skupił się w swojej monografii bardziej na programach wyborczych i ich oddźwięku, jaki wzbudzały w elektoracie oraz omówieniu zmian w tych programach pod kątem poparcia społecznego. Pod redakcją Marka Migalskiego w 2011 roku powstała praca zbiorowa *Sojusz Lewicy Demokratycznej*, ale w niej poruszono wiele aspektów związanych z SLD, łącznie ze strukturą, przywództwem, działalnością i założeniami politycznymi. SLD poświęcono również dużo miejsca w monografiach Dominika Siekluckiego z 2008 roku (*Partie lewicy i centrolewicy w polskim systemie partyjnym: aktywność SLD, UP i PSL na polskiej scenie politycznej*) oraz Łukasza Tomczaka z 2012 roku (*Lewicowe partie polityczne w Polsce. Programy, organizacja, strategię*). Dotychczas jednak nie powstała jedna monografia, zajmująca się tylko i wyłącznie aspektem aksjologicznym partii o nazwie Sojusz Lewicy Demokratycznej na przestrzeni lat, od momentu powstania w 1999 roku. Dysertacja mgr. Arkadiusza Woźniaka ma za zadanie wypełnić tę niszę i stać się pierwszą pozycją o myśli politycznej największej postkomunistycznej formacji III RP.

Podjęcie się tego zadania przez Doktoranta uważam za słuszne a nawet konieczne, ponieważ brak całościowego opracowania omawianego zagadnienia był dotkliwym brakiem w katalogu dzieł na temat współczesnej polskiej myśli politycznej. Niemniej jednak już na wstępie budzi moje zdziwienie przedział czasowy. O ile data początkowa jest uzasadniona, gdyż wówczas SLD powstał jako partia polityczna, to wybranie daty końcowej jest trudne do obronienia. SLD przestał bowiem istnieć w 2020 roku, przekształcając się w Nową Lewicę. Złożenie dysertacji w 2024 roku, a więc 4 lata po tamtym wydarzeniu, zmusza do zapytania o powód, dlaczego nie rozszerzono zakresu czasowego dysertacji do momentu zakończenia istnienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Monografia wówczas byłaby całościowa i obejmowałaby cały, 21-letni okres istnienia partii a jednocześnie tytuł nie budziłby żadnych wątpliwości jeśli idzie o przedział czasowy. Data 2015 w tej sytuacji wydaje się nieodpowiednia i tworzy sztuczną granicę czasową, którą trudno uzasadnić.

Pewne wątpliwości budzi również spis treści dysertacji. Za uzasadnione uważam, że znalazły się w nim takie zagadnienia jak: recepcje socjalizmu, ustrój państwa, prawa, wolności i obowiązki obywatelskie, gospodarka oraz polityka zagraniczna Polski. Są to kategorie myśli politycznej i powinny być rozpatrywane, więc Autor słusznie je zawarł w swojej pracy. Natomiast zabrakło tu dwóch kwestii: rozdziału o wartościach naczelnych SLD jako partii lewicowej/socjalistycznej/socjaldemokratycznej oraz stosunku do społeczeństwa i spraw społecznych. Pierwsze zagadnienie można było połączyć w rozdziale na temat recepcji socjalizmu w myśli politycznej SLD, drugie natomiast uczynić samodzielnym

rozdziałem i włączyć do niego kwestie praw, wolności i obowiązków. W ten sposób struktura rozprawy byłaby pełna i obejmowałaby całokształt kategorii myśli politycznej. Pomimo tych mankamentów dysertacja prezentuje się okazale i zawiera wiele cennych informacji, dotyczących myśli politycznej i koncepcji programowych SLD, wpływu, jaki na myśl partii miały różne doktryny ideowe europejskiej i polskiej lewicy i centrolewicy a także ukazuje ewolucję światopoglądową ugrupowania na przestrzeni lat.

Monografia składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia. We wstępie Autor omówił przedmiot badań, tematykę badań, cel pracy, zaprezentował źródła i literaturę, na podstawie których stworzył dysertację, postawił hipotezy i pytania badawcze, zaprezentował metody badawcze, jakie zastosował podczas pisania a także krótko scharakteryzował treść poszczególnych rozdziałów. Wstęp został więc napisany solidnie, zgodnie z wymogami dotyczącymi prac naukowych z dyscypliny nauki o polityce i administracji. Zabrakło w nim natomiast jednej kwestii – mianowicie opisanie genezy powstania Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Rozumiem brak rozdziału dotyczącego struktury organizacyjnej i pozycji SLD na polskiej scenie politycznej według wyborów parlamentarnych, samorządowych i europejskich. Autor, pisząc o myśli politycznej, nie miał obowiązku poświęcać osobnego rozdziału tym problemom. Natomiast mógł omówić krótko tło przekształcenia się Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej w Sojusz Lewicy Demokratycznej, chociażby wyjaśniając cezurę czasową monografii.

Rozdział pierwszy zawiera recepcje socjalizmu, przyswajane przez SLD na przestrzeni lat. Autor w sposób szczegółowy zaprezentował, jakie oddziaływania wewnętrzne i zewnętrzne partia przyjęła do swojej myśli politycznej. Do recepcji wewnętrznych zaliczył: 1) poszanowanie symboliki narodowej, jednak połączone z demitologizacją szkodliwych tradycji, 2) uwypuklenie tego, co było wartościowe w trakcie istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (np. możliwość lepszego awansu społecznego czy podniesienie cywilizacyjne społeczeństwa), 3) nawiązywanie do wartości dawnego ruchu socjalistycznego, takich jak niepodległość, humanizm, równość, braterstwo, wolność, poszanowanie dla innych, solidaryzm, emancypacja grup wykluczonych, 4) nawiązywanie do tradycji reformatorskich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, 5) gloryfikowanie osób, które wniosły duży wkład w rozwój Polski i ruchu socjalistycznego, takich jak Ignacy Daszyński, Gabriel Narutowicz czy Edward Gierek. Natomiast wśród recepcji zewnętrznych należy wspomnieć takie elementy jak: 1) postulat Trzeciej Drogi Gerharda Schroedera i Tony'ego Blaira, 2) reformy społeczne w zachodniej Europie (opiekuńcza rola państwa, zrównoważony wzrost

gospodarczy, sprawiedliwość społeczna, znalezienie „złotego środka” między kapitalizmem a socjalizmem) czy też 3) nawiązywanie do koncepcji polityków lewicowych z Hiszpanii, Skandynawii czy Francji. Dzięki temu rozdziałowi można poznać, że SLD nie był partią typowo socjalistyczną, tylko starał się czerpać z różnych rozwiązań w ten sposób, aby udało się zrealizować jego sztandarowe cele, takie jak niwelowanie różnic społecznych i równomierne podnoszenie poziomu życia przez wszystkie warstwy społeczne. Ten rozdział pokazuje dużą erudycję Autora, jego odczytanie w źródłach i literaturze przedmiotu dotyczących lewicy i jednocześnie jego znakomitą umiejętność znajdowania właściwych źródeł inspiracji do określonych poglądów polityków SLD.

Drugi rozdział dotyczy ustroju politycznego Rzeczypospolitej Polskiej. Ma uzasadnioną strukturę wewnętrzną, w której omówione zostały następujące zagadnienia związane z tytułem rozdziału: suweren, organy ustawodawcze i wykonawcze, wymiar sprawiedliwości oraz samorząd terytorialny. Problematyka suwerena w myśli politycznej SLD została najlepiej zaprezentowana. Z tej części można dowiedzieć się, co politycy ugrupowania uważali za suwerena – miało to być społeczeństwo obywatelskie, a nie naród, oparte na zasadach równości i braterstwa, wzajemnej tolerancji i współpracy, pluralizmie światopoglądowym i szacunku do innych, zdrowym patriotyzmie i umiłowaniu ojczyzny przy jednoczesnym poszanowaniu praw innych państw i społeczeństw. Suweren miał wybierać swoich przedstawicieli do organów władzy i rozliczać ich z prowadzonej działalności, natomiast członkowie władz mieli obowiązek zadbać o realizację postulatów socjaldemokratycznych. Jednak dwa kolejne podrozdziały na temat organów władzy centralnej wypadają nieco słabiej. W kwestii parlamentu i rządu Autor omówił i wyjaśnił propozycję zmiany pozycji Rady Ministrów w kierunku jedyne go organu wykonawczego, Prezydenta RP jako organu wyłącznie reprezentacyjnego, ewolucję poglądów na dwuizbowość parlamentu i zmiany w strukturze i kompetencjach drugiej izby ustawodawczej (Senatu) a także przedstawił propozycję ordynacji wyborczych na prezydenta i do parlamentu na przestrzeni lat. Na uwagę zasługuje również fakt przedstawienia przez Autora wpływu rozwiązań z innych państw (Austrii, Niemiec, Włoch, Szwecji, Hiszpanii) oraz polskiej myśli socjalistycznej na proponowane przez SLD rozwiązania. Brakuje tutaj natomiast scharakteryzowania kompetencji Rady Ministrów jako organu władzy wykonawczej oraz Sejmu jako izby ustawodawczej a także zaprezentowania relacji między legislatywą a egzekutywą. Jeśli SLD takich rozwiązań szczegółowych nie prezentował, to warto byłoby o tym wspomnieć. Natomiast w kwestii wymiaru sprawiedliwości walorem jest przedstawienia

najważniejszych cech, jakim się powinien odznaczać: niezawisłość, autonomia, równy dostęp do sądów i równe traktowanie stron, wysokie kwalifikacje sędziów i prokuratorów, rozszerzenie dostępu do zawodów prawniczych, przyspieszenie pracy sądów oraz skuteczne egzekwowanie prawa. W tym przypadku również Autor zaprezentował nawiązania do modeli sądownictwa w innych państwach (Niemcy, Francja, Włochy) oraz do myśli politycznej PPS, skąd SLD czerpał swoje aspiracje. Natomiast brak w tym podrozdziale omówienia struktury sądownictwa i kompetencji poszczególnych rodzajów sądów. W tym miejscu powtórzę powyższą uwagę: jeśli SLD takich rozwiązań nie zaprezentował, to należałoby to zawrzeć w pracy, aby Autor uniknął zarzutu nie dopatrzenia pewnych kwestii.

Najsłabiej natomiast, moim zdaniem, prezentuje się rozdział trzeci, dotyczący praw, wolności i obowiązków obywatelskich. Pierwszy zarzut dotyczy braku przedstawienia katalogu praw i wolności osobistych w myśli politycznej SLD, takich jak prawna ochrona życia, godności, dobrego imienia, stosunek do kary śmierci, nietykalności i wolności osobistej itp. Czyżby SLD zignorował te prawa w swoich dokumentach politycznych a politycy nie poruszali ich na forum publicznym? Drugi zarzut dotyczy pomieszczenia analizy praw społecznych i gospodarczych z polityką społeczną, jaką powinno prowadzić państwo polskie. Jeżeli Doktorant zaprezentował postulowane przez Sojusz prawa i wolności, to powinien przede wszystkim wyjaśnić, dlaczego akurat na takie a nie inne partie zwracała szczególną uwagę. Kwestia polityki społecznej powinna być zawarta w odrębnym rozdziale/podrozdziale i, chociaż Autor omówił ją znakomicie, zwłaszcza w sprawach dotyczących reformy systemu zdrowia, polityki mieszkaniowej i rodzinnej czy zmian w systemie edukacji, to jednak nie tu jest jej miejsce. Natomiast brakuje wyjaśnień ze strony Autora, dlaczego na takie a nie inne prawa i wolności politycy SLD zwracali uwagę. Trzecim zarzutem natomiast jest sposób zaprezentowania obowiązków obywatelskich. O obowiązkach obywatelskich napisano w tym podrozdziale niewiele, natomiast najwięcej miejsca poświęcono obowiązkom państwa wobec obywateli (np. troska o środowisko naturalne czy o sprawną administrację). Ten rozdział, jeśli Autor zamierzałby w przyszłości opublikować swoją dysertację, wymaga największych zmian i przekształcenia go w rozdział dotyczący społeczeństwa i polityki społecznej.

Pozostałe dwa rozdziały, na temat gospodarki oraz polityki zagranicznej, zasługują na pochwałę. W pierwszym z nich Autor omówił podstawowe formy własności, jakie akceptował SLD (państwowa, spółdzielcza, komunalna, prywatna), wyjaśniając ich istotę oraz przyczynę, dlaczego uważał je za ważne dla gospodarki. Zaprezentował również model gospodarki rynkowej jaki SLD uważało za wskazany wprowadzić w Polsce wraz z

potrzebnymi reformami, jakie miały do niego doprowadzić. Na uwagę zasługuje fakt zaprezentowania przez Doktoranta głównych dziedzin gospodarki, które, w myśli politycznej SLD, odgrywały kluczową rolę. Jednak w tym przypadku sugerowałbym, gdyby doszło do publikacji, stworzyć osobny podrozdział, dotyczący najważniejszych dla Polski, według SLD, dziedzin gospodarczych, gdyż wtedy rozdział byłby bardziej przejrzysty.

Nie mam również uwag odnośnie do rozdziału o polityce zagranicznej. Autor słusznie podzielił go na cztery części: stosunek do państw sąsiednich (w tym też do państw Europy środkowo-wschodniej, np. Grupy Wyszehradzkiej, Partnerstwa Wschodniego), stosunek do Unii Europejskiej, stosunek do najważniejszych państw pozaeuropejskich (USA, Chin, Japonii i Izraela) a także stosunek do NATO. W każdym z podrozdziałów Doktorant skoncentrował się na przedstawieniu wartości, jakie dla Polski odgrywało dane państwo czy organizacja międzynarodowa a także na propozycjach relacji, które SLD uważał za wskazane utrzymywać z nimi. Być może warto byłoby, jeśli dysertacja byłaby skierowana do publikacji, zmienić strukturę i przedstawić w pierwszej kolejności sojuszników i wrogów w środowisku międzynarodowym a potem dopiero proponowane działania, jakie SLD chciał wobec nich podejmować, ale pozostawiam to do decyzji Doktoranta.

Podsumowując część merytoryczną chcę podkreślić, że Autor wywiązał się ze swego zadania, jakim było ukazanie myśli politycznej Sojuszu Lewicy Demokratycznej na przestrzeni lat. Pewne mankamenty i braki nie obniżają wartości dysertacji, której treść i zgromadzone źródła oraz literatura świadczą o erudycji Autora i jego ciężkiej pracy nad zebraniem materiału badawczego i przedstawieniem go czytelnikom. Moje uwagi służą jedynie poprawie i tak dobrej rozprawy w ten sposób, aby, przy ewentualnej publikacji książkowej, jak najmniej osób mogło jej coś zarzucić.

Natomiast, niestety, negatywną ocenę muszę wystawić sporządzonej przez Doktoranta bibliografii. W wielu przypadkach okazało się bowiem, że Autor nie za bardzo chyba wiedział, do jakiej kategorii zaliczyć określone źródło lub publikację naukową. Podam kilka przykładów. W kategorii, dotyczącej programów i deklaracji ideowych, znalazły się wywiady (np. z Leszkiem Millerem czy Tadeuszem Iwińskim), blogi (Jacek Uczkiewicz) czy przemówienia (Krzysztof Janik). W publicystyce politycznej z kolei znalazły się artykuły prasowe „Gazety Prawnej”, „Nowego Obywatela” czy „Wprost”. Kategoria „monografie zwarte” zawiera szereg artykułów w czasopismach naukowych czy rozdziałów w monografiach zbiorowych pod redakcją. Te ostatnie znajdują się również w kategorii artykułów w periodykach naukowych. Jest to poważne niedopatrzenie i chociaż pod

względem technicznym łatwe do naprawienia, to jednak świadczy o niezbyt dobrej orientacji Doktoranta w znajomości rodzajów poszczególnych materiałów badawczych.

Rozprawa doktorska Pana mgr. Arkadiusza Woźnika zawiera wiele ważnych treści i informacji, dotyczących myśli politycznej Sojuszu Lewicy Demokratycznej i sposobów jej realizacji celem osiągnięcia pożądanego wizji rzeczywistości. Autor wykazał się w tym względzie dużą znajomością literatury naukowej, związanej z myślą polityczną i partiami politycznymi a jednocześnie wniósł duży wkład samodzielnej pracy, aby zanalizować podejście SLD do różnych kwestii życia politycznego. Rozprawa zawiera pewne braki i błędy. Można również zastanowić się nad zmianą struktury pracy i niektórych jej rozdziałów a także zmodyfikować tytuł, aby doprowadzić analizę myśli politycznej Sojuszu do końca jego istnienia, ponieważ w ten sposób będzie to publikacja zamknięta. Mankamenty te jednak można usunąć i nie przekreślają one wartościowego znaczenia rozprawy. Dlatego też wnoszę o dopuszczenie mgr. Arkadiusza Woźniaka do dalszej procedury, prowadzącej do uzyskania stopnia doktora.